Księga Przysłów

Rozdział 27

**1**. Nie chlub się dniem jutrzejszym nie wiedząc, co przyszły dzień przyniesie. **2**. Niech cię chwali cudzy, a nie usta twoje, obcy, a nie wargi twoje. **3**. Ciężkić jest kamień i ważny piasek, ale gniew głupiego nad oboje cięższy. **4**. Gniew nie ma miłosierdzia ani nagła zapalczywość, a popędliwość wzruszonego ducha kto będzie mógł zstrzymać? **5**. Lepsze jest jawne karanie niż miłość tajemna. **6**. Lepsze są rany od miłującego niż zdradliwe całowania od nienawidzącego. **7**. Dusza nasycona podepce plastr miodu, a dusza głodna i gorzkie przyjmie za słodkie. **8**. Jako ptak przenosząc się z gniazda swego, tak człowiek, który opuszcza miejsce swoje. **9**. Olejkami i rozmaitą wonią uwesela się serce, a dobremi radami od przyjaciela dusza się cieszy. **10**. Przyjaciela twego i przyjaciela ojca twego nie opuszczaj, a w dom brata twego nie wchodź w dzień kłopotu twego. Lepszy jest sąsiad bliski niżli brat daleki. **11**. Ucz się mądrości, synu mój, a uweselaj serce moje, abyś mógł urągającemu odpowiedzieć mowę. **12**. Smyślny ujźrzawszy złe skrył się, maluczcy mijając podjęli szkodę. **13**. Weźmi suknią tego, który ręczył za obcego, a za inne weźmi fant od niego. **14**. Kto błogosławi bliźniemu swemu wielkim głosem, rano wstawszy będzie podobny złorzeczącemu. **15**. Dach, przez który kapie w dzień zimny, a niewiasta swarliwa są podobni sobie: **16**. kto ją trzyma, jakoby kto wiatr trzymał i oliwy prawice swej wołać będzie. **17**. Żelazo ostrzy się żelazem, a człowiek zaostrza oblicze przyjaciela swego. **18**. Kto strzeże drzewa figowego, będzie jadł owoc jego, a kto strzeże pana swego, uczczon będzie. **19**. Jako w wodzie pokazują się twarze patrzających, tak serca człowiecze jawne są mądrym. **20**. Piekło i zatracenie nie bywają nigdy napełnione, tak i oczy człowiecze nienasycone. **21**. Jako próbują srebro w ogniu, a złoto w piecu, tak człowiek bywa próbowany usty chwalącego. Serce złośnikowe wynajduje złości, a serce dobre szuka umiejętności. **22**. Choćbyś stłukł głupiego w stępie jako krupy, bijąc z wierzchu stąporem: nie będzie odjęte od niego głupstwo jego. **23**. Pilnie poznawaj twarz bydła twojego, a miej staranie o trzodach twoich, **24**. bo nie zawsze będziesz miał moc, ale korona będzie dana od narodu do narodu. **25**. Otworzyły się łąki i ukazały się trawy zielone, i zebrano siana z gór. **26**. Owce na szaty twoje, a kozłowie na zapłatę pola. **27**. Miej dosyć na kozim mleku ku żywności twojej i na potrzeby domu twojego, i na pożywienie służebnicom twoim.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.